

PRAWO NATURALNE W NAUCZANIU PAPIEŻY O WYCHOWAWCZYM POSŁANNICTWIE RODZINY

W wielu prowadzonych współcześnie dyskusjach pojawia się wprost lub pośrednio tematyka prawa. Litera prawa determinuje postawy i zachowania jednostek i społeczeństw. Prawem uzasadnia się decyzje trudne do przyjęcia nieraz przez miliony obywateli ze względu na wyznawany przez nich światopogląd. Nie wszyscy z nich zdają sobie sprawę, że już samo określenie czy interpretacje prawa budzą pewne kontrowersje i są różne, w zależności od kierunków filozoficzno-prawnych. W czysto teoretycznych koncepcjach wyróżnia się przynajmniej trzy grupy interpretacji prawa. W grupie opowiadającej się za tzw. realizmem prawniczym prawo jest rozumiane jako zbiór przepisów zamieszczonych w tekstach prawnych lub zbiór decyzji w podejmowanych przez urzędników i sędziów. Według psychologicznej teorii prawo jest pewnym przeżyciem psychicznym człowieka. Dla zwolenników prawa natury prawo jest zbiorem norm słuszych, wynikających z natury człowieka¹

Ujęcia odrzucające prawo naturalne mają swoje źródło głównie w rozwijanym w XIX i XX wieku pozytywizmie prawniczym utożsamiającym prawo z etycznym relatywizmem i negującym katolicką koncepcję, w świetle której prawo naturalne jest podstawą powszechnego i niezmiennego ładu moralno-normatywnego, ogarniającego całość kształt podstawowych kategorii działań ludzkich² Nie dziwi więc, że właśnie od XIX wieku w nauczaniu Kościoła i papieży prawo naturalne jest często przywoływane. Problematyka ta zdominuje niniejszą refleksję poświęconą prawu naturalnemu w nauce papieży o wychowawczym posłannictwie rodziców i rodziny³

¹ Por. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2001, s. 21.

Por. T. Ślipko, *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974, s. 232-233.

³ Temat ten szerzej przedstawiłem w książce *Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła od Leona XIII do Jana Pawła II*, Warszawa 2006. Jakkolwiek źródła pozostają te same *novum* tego opracowania jest bezpośrednie skupienie się na problematyce prawa naturalnego w relacji do wychowawczego posłannictwa rodziny oraz bardziej

1. U źródeł katolickiej nauki o prawie naturalnym

Przed zaprezentowaniem nauki papieży o naturalnym prawie rodziców i rodziny do wychowania trzeba najpierw zauważyć, że refleksja nad prawem naturalnym posiada długą historię. Przekonanie o istnieniu prawa naturalnego było mocno zakorzenione w świadomości ludzkiej. Świadectwem tego są najwcześniejsze historyczne teorie filozoficzne oraz starożytna literatura piękna, zwłaszcza dramatyczna, w której bohaterowie podejmują decyzje w oparciu o obiektywny porządek rzeczy, odczytany przez własny rozum. W świetle tych przekazów „natura” ludzka jest źródłem moralności i kryteriów oceny ludzkiego postępowania, zarówno indywidualnego, jak i społecznego. Ponieważ źródła naturalne sprowadzają się do struktury i funkcjonowania samego człowieka obecnego w świecie, stąd też znajomość koncepcji „natury” znajduje się u podstaw rozumienia prawa naturalnego. Refleksja nad prawem naturalnym była więc rozwijana już w czasach starożytnych⁴ U podstaw zachodnioeuropejskiej kultury w koncepcji prawa naturalnego znajduje się starożytność grecka. Poglądy dotyczące prawa naturalnego wiążą się z racjonalistyczną mitologią i przechodzeniem od mitologicznego wyjaśniania świata ku jego panteizacji. Poglądy Platona, Arystotelesa i stoików, stanowiące bazę dla kosmiczno-teologicznego prawa naturalnego, zostały szeroko uwzględnione w chrześcijańskiej interpretacji prawa natury i są również obecne w dzisiejszych koncepcjach prawa i państwa. W ciągu następujących po sobie wieków wypracowano wiele odmian koncepcji prawno-naturalnych, zarówno na gruncie laickim, jak i katolickim⁵

W laickich interpretacjach bezpośrednim źródłem prawa naturalnego są właściwości natury człowieka lub zasady współżycia w społeczeństwie. Wyjątkowy rozwój zagadnień filozoficzno-prawnych przypada na wiek XVII. Determinantą dla filozofów zajmujących się prawem naturalnym jest racjonalizm kartezjański. Powrotowi do koncepcji prawa naturalnego sprzyja też humanizm i odrodzenie, które nawiązywały do koncepcji starożytnych, zwłaszcza Cyncerona, retoryków, historyków i prawników rzymskich. W wyniku tych prądów powstaje szkoła prawa naturalnego. Jej klasycznymi reprezentantami

syntetyczne ujęcie, pozwalające czytelnikowi łatwiej poznać problem i sposób jego rozwiązania.

⁴ Por. M. A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1975, s. 193-194.

⁵ Por. tamże, s. 57-61.

są: Grocjusz, Hobbes, Lock, Spinoza, Puffendorf, Thomasius, Wolff, Rousseau i do pewnego stopnia Kant. Od czasów Grocjusza następuje jednak wyraźna zmiana w interpretacji prawa naturalnego: pojawia się odwołanie do natury ludzkiej, społecznej, zanika zaś apelacja do „prawa odwiecznego”, pochodzącego od Boga.

Katolicka koncepcja prawa naturalnego sięga do pism św. Augustyna⁶ i św. Tomasza z Akwinu⁷. U jej podstaw znajduje się założenie, że obok prawa pozytywnego istnieje prawo, którego bezpośrednim źródłem jest Bóg⁸. W świetle katolickiej interpretacji prawo naturalne zostało niejako wszczepione przez Boga w ludzką naturę w akcie stworzenia, dlatego też podobnie jak natura ludzka charakteryzuje się niezmiennością i powszechnością⁹. Stanowi ono zasadę oraz z góry określoną normę działania, według której człowiek realizuje siebie jako istota obdarzona wolnością i zdolna do duchowego wzrastania¹⁰. Prawo naturalne odkrywane jako zbiór norm zakazujących lub nakazujących, obiektywnych, powszechnych i niezmiennych, uzdalnia podmioty rozumne do spełniania aktów moralnie dobrych i unikania złych oraz stanowi porządek działania wyznaczony ludziom w akcie stworzenia¹¹. Przykazania prawa naturalnego mają wartość absolutnie obowiązującą, ponieważ uczestniczą w absolutnej esencji Boga, są odbiciem Jego woli i świętości. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że Kościół w ciągu swej historii stale podkreślał wartość absolutną i niezmienną prawa naturalnego, a jego naruszenie oceniał jako sprzeciw wobec nauki i ducha Ewangelii¹². Magisterium Kościoła XIX i XX wieku powoływało się na prawo naturalne między innymi wówczas, kiedy broniło prawa do wychowania przysługującego rodzinom oraz rodzinie.

⁶ Por. tamże, s. 71-75.

⁷ Por. A. Szostek, *Pogadanki z etyki*, Częstochowa 1993, s. 118-120.

⁸ Por. L. Kaczmarek (red.), *Katolicka nauka społeczna. Szkice katechez dla dorosłych*, Katowice 1983, s. 27.

⁹ Por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, Olsztyn 1985, s. 25; A. Szostek, *Pogadanki etyki*, dz. cyt., s. 119-120.

¹⁰ Por. F. Salvestrini, *Podstawowa wartość naturalnego prawa moralnego*, w: *Kościół a problemy etyki seksualnej*, dz. cyt., s. 46-47.

¹¹ Por. T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, dz. cyt., s. 25.

¹² Por. F. Salvestrini, *Podstawowa wartość naturalnego prawa moralnego*, w: *Kościół a problemy etyki seksualnej*, dz. cyt., s. 52.

2. Prawo naturalne w nauce o wychowawczym posłannictwie rodziców

W płaszczyźnie naturalnej fakt macierzyństwa i ojcostwa jest najpoważniejszym argumentem za obroną prawa rodziców do wychowania¹³ Pogląd ten bardzo silnie wyeksponował Leon XIII, w encyklikach: *Nobilissima Gallorum Gens* (8 lutego 1884), *Officio Sanctissimo* (22 grudnia 1887), *Militantis Ecclesiae* (1 sierpnia 1897). Według papieża troska o wychowanie dziecka nakazana jest rodzicom prawem Bożym i naturalnym. Rodzice przyjmują obowiązek wychowania dziecka wraz z jego zrodzeniem. Z faktu macierzyństwa i ojcostwa wypływa równocześnie prawo rodziców do wychowania dziecka, charakteryzujące się niezbywalnością i nienaruszalnością¹⁴. Niezbywalność uniemożliwia rodzicom dobrowolne zrzeczenie się prawa do wychowania, nienaruszalność zaś chroni je przed uzurpacją ze strony jakiegokolwiek władzy zewnętrznej, pochodzącej od ludzi¹⁵

W kontekście naturalnego prawa rodziców do wychowania Leon XIII rozpatrywał podział funkcji i ról w rodzinie. Podstawowe znaczenie w wychowaniu miała władza ojcowska, co papież argumentował następująco: „dzieci są częścią ojca i jakby rozszerzeniem osoby ojcowskiej (...) Z tego też względu, że dzieci są przez naturę częścią ojca, pozostają pod władzą rodziców tak długo, jak długo nie potrafią używać osobistej wolności”¹⁶ Władza ojcowska nie umniejsza znaczenia matki, którą natura przeznacza „do życia rodzinnego, a jego obowiązki w przedziwny sposób chronią część niewieścią i zarazem czynią zadość potrzebie wychowania dzieci i trosce o dobro rodziny”¹⁷

Stanowisko papieża ocenić można jako reakcję na koncepcje prawa formułowane przez przedstawicieli pozytywizmu prawniczego XIX i XX wieku, którzy tworzenie prawa rozumianego jako zbiór norm ogólnych, i jego egzekwowanie z wykorzystaniem przymusu pozostawili wyłącznie organom państwowym. Według pozytywistów prawo, państwo i przymus tworzą nierozzerwalny trójkąt. Ujęcie takie

¹³ Por. J. Wilk, *Wychowanie religijne dziecka w wieku przedszkolnym*, w: *Dziecko*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1984, s. 131.

¹⁴ Por. *O chrześcijańskim kierowaniu wspólnotą domową i społeczeństwem „Nobilissima Gallorum Gens”* Rzym 8.02.1884, wydanie polskie w: *Encykliki Leona XIII*, t. 1, Słupsk 1997, s. 93-94.

¹⁵ Por. Leon XIII, *Officio Sanctissimo*, Rzym 22.12.1887, w: *Insegnamenti pontifici*, t. 3: *L'educazione*, Roma 1962, s. 112.

¹⁶ Leon XIII, *Rerum novarum*, Rzym 15.05.1891, wydanie polskie w: *Nauczanie społeczne Kościoła*, Warszawa 1984, s. 11. Stosowany skrót: RN.

¹⁷ Tamże, s. 33.

spotykamy między innymi u ojca pozytywizmu anglosaskiego J. Austina, który przez prawo rozumie rozkaz suwerennej władzy państwowej skierowany do obywatela pod groźbą zastosowania przymusu¹⁸ Takie podejście do prawa nie tylko godziło w samą istotę prawa naturalnego, ale też rodziło bardzo niebezpieczne konsekwencje dla praktyki wychowawczej, ponieważ dawało władzy państwowej duże możliwości ograniczania rodzicom między innymi decyzji o wyborze szkoły dla dzieci, czy realizowanego w niej programu wychowawczego. Wobec tego Leon XIII wydał szereg dokumentów będących odpowiedzią na decyzje władz państwowych dotyczące nauczania w szkole, podkreślając w niektórych naturalne prawo rodziców do wychowania¹⁹ W liście *In mezzo* (26 czerwca 1878) zwrócił uwagę między innymi na konieczność mobilizowania rodziców do odpowiedzialności za religijne wychowanie dzieci. List był reakcją papieża na stanowisko względem decyzji ministra M. Coppino z 1878 r. o wprowadzeniu do szkoły nowego przedmiotu określanego „wychowaniem cywilnym” W encyklice *Inscrutabili Dei* i w liście *In mezzo* podjęty został problem połączenia nauczania szkolnego z formacją prowadzoną przez rodzinę²⁰

Naturalne prawo rodziców do wychowania dzieci domaga się zapewnienia rodzinie właściwych warunków bytowych. Temat ten Leon XIII podjął w encyklice *Rerum novarum*²¹ Papież domagał się dla robotnika zapłaty, która pozwoli zaspokoić potrzeby własne

¹⁸ Koncepcja J. Austina została poddana ostrej krytyce i modyfikacji przez najwybitniejszego przedstawiciela współczesnego pozytywizmu H. L. A. Harta, który za nietrafne uznał między innymi identyfikowanie prawa ze zbiorem rozkazów, ponieważ rozkaz jest dyrektywą jednostkową, prawo zaś składa się z norm ogólnych. Por. L. Morawski, dz. cyt., s. 22-23.

¹⁹ Papież występował przede wszystkim przeciw tendencjom ograniczaniu na terenie szkoły roli Kościoła i wychowania religijnego. Podjął ostrą krytykę liberalizmu wychowawczego. W encyklice *Inscrutabili Dei* (21 kwietnia 1878) w tonie oskarżycielskim formułował uwagi o doktrynach zaciemniających umysł i psujących serce. W encyklice *Libertas* (20 czerwca 1888) uzasadniał potrzebę wolności nauczania i przedstawiał pozytywne racje za kształceniem religijnym w szkole. W encyklice *Militatis Ecclesiae* (1 sierpnia 1897) wyjaśniał, że nauczanie religii czyni zadość potrzebie formacji duchowej, niezbędnej w doskonaleniu się człowieka oraz pogłębieniu relacji między nauką i kulturą. Por. K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej po konkordacie z 1984 roku*, Warszawa 1999, s. 56-57.

²⁰ Por. tamże.

Zagadnienie to szerzej podejmuje S. Wyszyński. Poddając analizie wypowiedzi encykliki *Rerum novarum* autor podkreśla, że jednym z podstawowych warunków realizacji przez rodzinę należnych jej zadań – dotyczących także wychowania dziecka – jest utrzymanie własności prywatnej. Por. S. Wyszyński, *Socjalistyczna wartość wspólna w ocenie „Rerum novarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 17 (1931) t. 28, s. 470-486. Stosowany skrót do Ateneum Kapłańskiego: AK.

pracownika i jego rodziny oraz da możliwość dokonania pewnych oszczędności. Wypowiedź ta stanowiła podstawę do sprecyzowania prawa do tzw. płacy rodzinnej²². Stanowisko papieża można odczytać jako sprzeciw wobec liberalizmu ekonomicznego prowadzącego do licznych nadużyć, gdy chodzi o godziwą zapłatę za wykonaną pracę²³.

Konteksty społeczno-kulturowe i religijne, towarzyszące nauczaniu Leona XIII o prawie naturalnym rodziców do wychowania odnajdujemy w wypowiedziach następców papieża, którzy również odwołują się do tego prawa. W alokucji do kobiet włoskich Benedykt XV mówił o naturalnym prawie rodziców do religijnego wychowania dziecka²⁴, a w liście *Communes litteras* o prawie rodziców do swobodnego wyboru szkoły i nauczycieli²⁵. Jeszcze szerszy wykład w tym względzie podał Pius XI, co nie dziwi, jeśli uwzględni się, że w pierwszej połowie XX wieku rodzina znalazła się w nowej sytuacji, determinowanej w znacznym stopniu wydarzeniami gospodarczymi i społeczno-politycznymi, jakie uwidocznily się znacząco po pierwszej wojnie światowej: kryzysem gospodarczym (1929–1932), utrwalaniem się państwa socjalistycznego w Rosji, po rewolucji październikowej, oraz kształtowaniem się państwa faszystowskiego we Włoszech i nazistowskiego w Niemczech²⁶. Realistyczną ocenę wydarzeń w świecie przedstawił papież już w pierwszej swojej encyklice z dnia 23 grudnia 1922 r., rozpoczynającą się od słów „Pax Christi in Regno Christi”. Papież piętnował narastanie nastrojów wrogości między narodami, walkę klas, egoizm partyjny, żądze władzy, przemoc, zaznaczając równocześnie, że zjawiskom tym sekunduje nie tylko pogłębienie się przepaści w relacjach pracodawca – pracobiorca, ale też osłabienie życia rodzinnego. U podłoża tych anomalii widział papież przede wszystkim usunięcie z życia publicznego autorytetu Bożego i zastąpienie go środkami ludzkimi, jak również zanik wzajemnego zrozumienia, miłości oraz nacjonalizm przeradzający się w zgubny szowinizm²⁷.

Naturalnemu prawu rodziców do wychowania Pius XI poświęcił najwięcej miejsca w dokumentach bezpośrednio nawiązujących do

²² Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa 1996, s. 32.

²³ Por. M. Lemonnier, *Storia della Chiesa*, Vicenza 1981, s. 409-410.

²⁴ Por. Benedykt XV, All. alle Donne cattoliche italiane, 22.10.1919, w: *Insegnamenti pontifici*, t. 3: *L'educazione*, Roma 1962, p. 203. Stosowany skrót do *Insegnamenti pontifici*, t. 3: IP

²⁵ Por. Benedykt XV, Lett. Communes litteras, 10.04.1919, w: IP, p. 201.

²⁶ Por. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, dz. cyt., s. 35.

²⁷ Por. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, Poznań 1986, s. 92.

ówczesnej sytuacji rodziny i jej wychowawczego posłannictwa, w encyklikach: *Divini illius Magistri* (31 grudnia 1929), *Casti connubii* (31 grudnia 1930), *Quadragesimo anno* (15 maja 1931) oraz *Mit brennender Sorge* (14 marca 1937). Spośród tych dokumentów uwagę zwraca encyklika *Divini illius magistrii*, ponieważ wprost została poświęcona wychowaniu. W tej encyklice Pius XI najpełniej wyjaśnił relacje zachodzące między naturalnym prawem rodziców do wychowania a prawem do wychowania, jakie przysługuje Kościołowi i państwu. Prawo rodziców do wychowania dziecka, ponieważ wypływa z prawa naturalnego, jest pierwsze względem praw przyznawanych innym środowiskom wychowawczym, a przede wszystkim państwu²⁸ Zadaniem państwa, twierdził papież, nie jest wyręczenie rodziców w ich obowiązkach wychowawczych, ale tworzenie takich warunków ekonomiczno-socjalnych, które umożliwiłyby rodzicom poświęcenie odpowiedniej ilości czasu życiu rodzinnemu i wychowaniu dzieci. Wysilek państwa nie powinien skupiać się na przejmowaniu szkolnictwa, ale na wprowadzeniu ustawodawstwa chroniącego rodzinę, jej trwałość i przynależne jej funkcje²⁹ Wypowiedź papieża postrzegać też można jako ripostę na wydarzenia, jakie przyniósł ze sobą totalitaryzm komunistyczny i faszystowski. Według założeń komunistów mandat wychowawczy rodzina otrzymuje od społeczeństwa i przed nim rozlicza się z odpowiedzialności za spełniony obowiązek. W totalitaryzmie faszystowskim natomiast prawdziwe wartości rodziny ustąpiły miejsca na rzecz korzyści rasowych i wychowania janczarskiego³⁰

W nauczaniu Piusa XI nowym elementem było też zwrócenie uwagi na zaniedbania wychowawcze pochodzące od samych rodziców, spowodowane głównie trzema czynnikami: zbytnią troską o dobra materialne; nieświadomością co do znaczenia wychowania; brakiem odpowiedniego przygotowania rodziców do wypełnienia powierzonej im przez naturę misji wychowania. Wobec tych zjawisk – według papieża – nie wystarczy ograniczyć się jedynie do przypomnienia rodzicom o obowiązku wychowania dzieci, wypływającym z prawa naturalnego. Rodzi się potrzeba bardziej szczegółowego omówienia zadań, jakie

²⁸ Por. Pius XI, *Encyklika O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży „Divini illius magistri”* Rzym 31.12.1929, wydanie polskie Poznań 1932 s. 35. Stosowany skrót: DIM.

²⁹ Por. S. Wszyński, *Przewodnie myśli encykliki „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”*, AK 16 (1930) 156, s. 19.

³⁰ Por. J. Wilk, *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w świetle doktryny Kościoła katolickiego*, w: *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999, s. 289.

spoczywają na rodzicach, odnoszących się przede wszystkim do płaszczyzny religijnej, moralnej i obywatelskiej³¹

Zagrożenia dla spełnienia przez rodziców przynależnej im z prawa naturalnego wychowawczej funkcji papież widział także w rozpadzie małżeństwa i rodziny. Problem ten szczególnie mocno wybrzmiał w encyklice *Casti connubii* poświęconej głównie małżeństwu i jego religijno-moralnej naturze³². W encyklice *Quadragesimo anno* powrócił temat tzw. płacy rodzinnej, ale w porównaniu z Leonem XIII Pius XI szerzej wyjaśniał ten problem, odnosząc go do nowych zjawisk związanych między innymi z zaniedbaniami w wychowaniu dzieci przez rodziców³³. Encyklika *Mit brennender Sorge* pokazywała natomiast wyraźny sprzeciw papieża wobec poglądów głównie nacjonalistów niemieckich, odbierających rodzinie należne prawa do wychowania i przyznających przywilej wychowawczy państwu³⁴. Papież uznał za sprzeczne z prawem naturalnym i już w swych podstawach niemoralne wszelkie rozporządzenia nie liczące się z przyrodzonym prawem rodziców do wyboru szkoły i nauczycieli³⁵. Wypowiedzi te otrzymały jeszcze szerszą interpretację w kontekście innych dokumentów, w których papież podnosił kwestie: niezbywalności i nienaruszalności naturalnego prawa rodziców do wychowania³⁶, odpowiedzialności wychowawczej ojca³⁷ oraz kierunku wychowania przez rodziców³⁸.

Wypowiedzi Piusa XI, podobnie jak jego poprzedników, cechował ton polemiczny i jurydyczny. Inny styl, bardziej duszpasterski i pedagogiczny, zaprezentował natomiast Pius XII, który stanął wobec nowych problemów spowodowanych głównie wydarzeniami II wojny światowej oraz wpływem prądów naturalistycznych i liberalnych na funkcjonowanie rodziny. Błędy czasu i sposoby ich przezwyciężenia wskazał papież już w encyklice inauguracyjnej *Summi pontificatus* z 30

³¹ Por. DIM, s. 55- 56.

³² Por. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, dz. cyt., s. 96.

³³ Pius XI, *Encyklika O odnowieniu ustroju społecznego i o udoskonaleniu go według normy prawa Ewangelii „Quadragesimo Anno”* Rzym 15.05.1931, wydanie polskie w: *Nauczanie społeczne Kościoła*, Warszawa 1984, s. 71.

³⁴ Por. W. Kościelecki, *Pius XI wobec prądów religijnych w III Rzeszy*, AK 23 (1937) t. 40, s. 82.

³⁵ Por. Pius XI, *Encyklika O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej „Mit brennender Sorge”* Rzym 14.03.1937, wydanie polskie „Znak” 34 (1982), 43. Stosowany skrót: MbS.

³⁶ Por. Pius XI, *All. agli allievi del collegio di Mondragone*, 14.05.1929, w: IP, p. 233.

³⁷ Por. DIM, s. 34-35.

³⁸ Por. tamże, s. 36.

października 1939 r.³⁹, przy czym zasadnicze kwestie rodziny i jej prawa do wychowania poruszał w szeregu dokumentach mniejszej rangi – w alokucjach i przemówieniach radiowych. Pius XII skoncentrował się na dwóch problemach: uzurpacji prawa rodziców do wychowania przez inne instytucje, zwłaszcza państwo oraz naruszaniu zasady niezbywalności tego prawa przez samych rodziców. W nauczaniu papieża dostrzega się kontynuację myśli poprzedników, jak też nowe elementy. W kontekście coraz częściej dostrzeganego braku umiejętności pedagogicznych rodziców oraz naturalizmu rozbijającego życie małżeńskie i rodzinne Pius XII rozwijał naukę o istocie autorytetu wychowawczego rodziców. Czynił to przede wszystkim w alokucjach skierowanych do młodych małżonków⁴⁰ Papież ukazywał autorytet wychowawczy jako dar ofiarowany rodzicom przez naturę i zadanie, ponieważ rzeczywisty autorytet wychowawczy domaga się odpowiedniego zaangażowania i postawy moralnej⁴¹

Kwestią najbardziej wyróżniającą Piusa XII spośród innych papieży było wskazywanie na pierwszorzędną rolę matki w wychowaniu. Papież jednoznacznie wyrażał pogląd, że matka jest pierwszą i najbardziej bliską swemu dziecku wychowawczynią⁴², z prawa Bożego⁴³ i naturalnego⁴⁴ U podstaw zajęcia tego stanowiska wydają się leżeć określone przyczyny, w tym aktywność zawodowa matek⁴⁵ Pius XII przekonywał o tym, mówiąc, że obecne warunki społeczno-ekonomiczne nie pozwalają matkom w pełni zrealizować powierzonej im przez naturę misji wychowania nawet małych dzieci. Matki są zmuszone do korzystania z pomocy przedszkola, ale w takiej sytuacji winny przynajmniej zwrócić uwagę, jacy nauczyciele tam pracują i jakimi posługują

³⁹ Por. R. Graham, *Encyklika „Summi pontificatus” i strony walczące w 1939 roku*, „Chrześcijanin w Świecie” 18 (1986) 5, s. 11-12; Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, dz. cyt., s. 149.

⁴⁰ Por. Pius XII, All. ai novelli sposi, 31.01.1940, w: IP, p. 378; All. ai novelli sposi, 10.07.1940, w: IP, p. 383; All. ai novelli sposi, 24.09.1941, w: IP, p. 393-394.

⁴¹ Por. Pius XII, All. ai novelli sposi, 24.09.1941, w: IP, p. 391.

Por. Pius XII, All. alle madri di famiglia italiane, 26.10.1941, w: IP, p. 401; All. ai maestri cattolici italiani, 4.11.1945, w: IP, p. 438.

⁴³ Por. Pius XII, All. alle madri di famiglia italiane, 26.10.1941, w: IP, p. 421.

⁴⁴ Por. Pius XII, Przemówienie Ojca św. wygłoszone 29.10.1951 r. do uczestniczek Kongresu Włoskiego Katolickiego Związku Położnych przy współudziale Narodowej Federacji Kolegiów Położniczych, w: *Problemy moralne pożycia małżeńskiego. Oświadczenia Papieskie „Apostolstwo położnych” i „Chrześcijańska kultura rodzinna”*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Londyn 1952, s. 7.

⁴⁵ Por. Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2002, s. 16.

się metodami⁴⁶ Nie bez znaczenia były też lansowane w połowie XX wieku przez ruchy feministyczne postulaty przekreślające najistotniejsze walory kobiecości, godzące zwłaszcza w macierzyństwo i deprecjonujące pozostawanie kobiet w gospodarstwie domowym i ich funkcję wychowawczą. Pod wpływem obyczajowego liberalizmu kobieta coraz częściej zaczęła przeciwstawiać swą wolność obowiązkowi, jakie w życiu społecznym determinuje jej płeć. Nasilająca się tendencja do usamodzielnienia się kobiety, przekonanie, że praca zawodowa jest bardziej interesująca i godna niż wykonywanie obowiązków związanych z prowadzeniem rodziny, w wielu wypadkach prowadziły do zupełnego zaniedbania domu⁴⁷

Pius XII dostrzegł też przeobrażenia w postrzeganiu roli ojca w rodzinie, które spowodowane zostały szybkim rozwojem przemysłowo-technicznym i urbanizacją, a ponadto ruchami feministycznymi⁴⁸, atakującymi dominującą rolę mężczyzny i szereg spełnianych przez niego funkcji. Nie bez znaczenia był też rozwój tzw. „wolnych związków” czy „małżeństw na próbę”, kwestionujących znaczenie ojcostwa, a nawet całkowicie go odrzucających⁴⁹ Mężczyzna tracił dotychczasową pozycję w rodzinie, przestawał być jej naturalnym kierownikiem. Najbardziej osobiste formy życia rodzinnego zaczynały być traktowane jako formy umowne, zawarte za obustronnym porozumieniem i podlegające zmianie pod naciskiem jednej ze stron. W tych warunkach instynkt ojcowski był czymś niewygodnym i zaczynał zanikać, cała zaś dyscyplina życia rodzinnego chyliła się ku upadkowi⁵⁰ Wobec tych zjawisk papież przypomniał o naturalnym prawie ojca do wychowania dzieci. Według papieża ojciec wypełniając to prawo ma być dla dzieci mądrym przewodnikiem, znawcą wielkich praw życia, ale także wewnętrznych pragnień i trudności swych najbliższych. Dla głębszego zrozumienia i wypełnienia tych zadań potrzeba – zdaniem Piusa XII – odpowiedniego przygotowania. Znaczącą pomoc w tym względzie niosły szkoły ludowe, oddając tym

⁴⁶ Por. Pius XII, All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici, 11.09.1948, w: IP, p. 474.

⁴⁷ Por. J. M. Świącicki, *Maskulinizm, feminizm i chrześcijaństwo*, AK 51 (1959) 303, s. 38-41.

⁴⁸ Por. A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966)*, Białystok 2002, s. 309.

⁴⁹ Por. B. Mierzwiński, *Istotna rola mężczyzny we wspólnocie życia rodzinnego. Studium teologiczno-pastoralne*, cz. I, Wrocław 1988, s. 150-151.

⁵⁰ Por. J. M. Świącicki, art. cyt., s. 34.

samym drogocenną przysługę nie tylko samemu ojcu, lecz także całej jego rodzinie⁵¹.

Krótką wzmiankę o naturalnym prawie rodziców do wychowania dzieci podał Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*, uważanej za jeden z dokumentów – obok encykliki *Mater et Magistra*, wyznaczających zasadnicze kierunki refleksji o tematyce społecznej podjętej na Soborze Watykańskim II⁵². Więcej treści odnajdujemy w dokumentach soborowych ukazujących naturalne prawo rodziców do wychowania dzieci w zupełnie innej optyce teologiczno-pedagogicznej niż miało to miejsce do tej pory. W nauczaniu Ojców Soboru rodzenie i wychowanie dzieci zostało przedstawione jako owoc miłości małżeńskiej i naturalna funkcja instytucji małżeńskiej⁵³. Posłannictwo wychowawcze rodziców nie było uzasadniane jedynie faktem macierzyństwa i ojcostwa otrzymało bogatszą teologiczną argumentację. W innym, pełniejszym świetle ukazana została współpraca rodziców z Bogiem – Stwórcą w przekazywaniu życia i wychowaniu⁵⁴. Misja wychowania, jaka przynależy rodzicom, została włączona w ich apostołskie posłannictwo⁵⁵.

Nauczanie Soboru Watykańskiego II zostało rozwinięte w refleksji posoborowej. W tym względzie wyjątkowego znaczenia nabrały wypowiedzi Jana Pawła II w adhortacji *Familiaris consortio* wprost poświęconej roli i zadaniom małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie. W dokumencie tym Jan Paweł II ukazał naturalne prawo rodziców do wychowania w relacji do miłości: „W swej najgłębszej rzeczywistości – mówił papież – miłość jest istotowo darem, a miłość małżeńska, prowadząc małżonków do wzajemnego «poznania», które czyni z nich «jedno ciało», nie wyczerpuje się wśród nich dwojga, gdyż uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej. W ten sposób małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość, żywe odbicie ich miłości, trwałą znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa”⁵⁶.

Por. Pius XII, All. ai maestri ed agli alievi adulti dei corsi di educazione popolare, 19.03.1953, w: IP, p. 626.

⁵² Por. Z. Zieliński, *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, dz. cyt., s. 201.

⁵³ Por. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Gaudium et spes*, 7.12.1965, nr 48; por. także nr 50. Stosowany skrót: KDK.

⁵⁴ Por. tamże, nr 50.

⁵⁵ Por. T. Makowski, *Zadania rodziny chrześcijańskiej w świetle oficjalnej nauki Kościoła*, „*Studia Gnesnensia*”, 2 (1976), 134-135.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, Rzym 22.11.1981, wydanie polskie Wrocław 1994, nr 14. Stosowany skrót: FC.

Znane już wypowiedzi o naturalnym prawie rodziny do wychowania zostały odniesione do nowych warunków życia rodziny i niespotykanych dotąd problemów. O naturalnym prawie rodziny – rodziców do wychowania przypominał papież w kolejnych dokumentach: *Karcie praw rodziny*⁵⁷ i *Liście do Rodzin*⁵⁸. Problematyka ta została też podjęta w dokumentach katechetycznych: *Katechizmie Kościoła Katolickiego*⁵⁹ i *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*⁶⁰. W świetle tych dokumentów uprawnienie – obowiązek są niejako dwoma biegunami naturalnego prawa rodziców do wychowania, znajdującego się u podstaw także tej wykładni: „Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice. Rodzice mają też w tej dziedzinie pierwsze i podstawowe uprawnienia. Są wychowawcami, ponieważ są rodzicami”⁶¹.

Temat naturalnego prawa rodziców do wychowania dziecka jest więc obecny w nauczaniu Kościoła i rozpatrywany w różnym kontekście, determinowanym wydarzeniami zwłaszcza o charakterze społecznym i kulturowym. Warto jednak odnotować, że w wypowiedziach Kościoła nie pominięto dość istotnej kwestii, że rodzice, poprzez zrodzenie dziecka, nie tylko przyjmują na siebie naturalny obowiązek wychowania nowego życia, ale też dają początek szerszej rodzinie⁶². Od rodziców każda rodzina bierze swój początek⁶³.

3. Prawo naturalne w obronie rodziny jako środowiska wychowania

Współcześnie rodzina otrzymuje wielorakie konotacje⁶⁴, przy czym w języku polskim pojęcie „rodzina” w swym pierwotnym znaczeniu wskazuje na rzeczywistość, w której rodzi się człowiek. Nie dziwi więc,

⁵⁷ Por. *Karta Praw Rodziny*, tekst polski L'Osservatore Romano 4 (1993) 10, s. 5. Stosowany skrót: KPR.

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Rzym 2.02.1994, wydanie polskie Watykan 1994, nr 16. Stosowany skrót: LR.

⁵⁹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1653, 2221, 2223. Stosowany skrót: KKK.

⁶⁰ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, nr 259. Stosowany skrót: DOK.

⁶¹ LR 16; por. także KKK 1653; DOK 259.

⁶² Por. W. Bołoz, *Karta praw rodziny jako jej ochrona i promocja*, „Życie i Myśl” 42 (1995) 4, s. 44-53.

⁶³ Por. W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Kraków 1989, s. 8-9; J. Dyduch, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 222.

⁶⁴ Zestawienia różnych definicji rodziny dokonał F. Adamski w książce *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Warszawa 1982, s. 19-27.

że część z proponowanych definicji ukazuje rodzinę jako miejsce zapewniające ciągłość biologiczną i przekazujące dziedzictwo kulturowe następnym pokoleniom⁶⁵. Te wartości zauważył już wcześniej św. Tomasz, określając rodzinę jako wspólnotę naturalną, mającą na względzie zaspokajanie potrzeb życiowych. Z punktu widzenia etyczno-religijnego, psychologicznego i socjologicznego rodzina, ze względu na swe naturalne walory, stanowi niezastąpione i najbardziej skuteczne środowisko wychowania⁶⁶. Potwierdzają to między innymi badania o charakterze psychologiczno-społecznym, które wykazują, że przy formowaniu osobowości dziecka szczególnie istotne jest wychowanie rodzinne. Powodem tego jest ścisła więź uczuciowa między rodzicami i dziećmi, która odgrywa wyjątkową rolę wtedy, gdy istnieje zaufanie dzieci do rodziców⁶⁷. Stąd też, pomimo licznych przemian w strukturze i funkcjonowaniu rodziny i prób redefinicji samego pojęcia „rodzina”, zachowuje ona ciągle swe podstawowe funkcje: rozrodczą i wychowawczą⁶⁸.

Podstawowy charakter rodziny i jej pierwszeństwo jako środowiska wychowawczego nie zmienia jednak faktu, że historia stosunku rodziny do innych środowisk wychowania, np. społeczeństwa i państwa, ujawnia wzajemne narzucanie sobie celów, zwiększanie lub zmniejszanie uprawnień⁶⁹. Działania te w wielu przypadkach szły w parze z przekreśleniem podstawowej prawdy o rodzinie jako wspólnocie naturalnej czy z negacją prawa naturalnego, dlatego też budziły ostry sprzeciw ze strony Kościoła i papieży, którzy przypominali też, czym jest rodzina w swej istocie i posłannictwie. Leon XIII wyjaśniał, że rodzina jest społecznością domową⁷⁰, podstawową i najbardziej zna-

⁶⁵ Por. B. Mierzwiński, *Istotna rola mężczyzny we wspólnocie życia rodzinnego*, dz. cyt., s. 132; J. Stala, *Współpraca środowisk w posłudze katechetycznej*, w: *Miejsca katechezy: rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 142.

⁶⁶ Por. G. Mattai, *Capacità educativa della famiglia d'oggi. Orientamenti pedagogici*. *Rivista bimestrale per gli educatori*, 2 (1955) 4, s. 445; M. Strzelec, *Wpływ rodziny na religijność dzieci*, „Katecheta” 40 (1996) 1, s. 12; Z. Marek, *Rodzina i wychowanie*, „Katecheta” 40 (1996) 3, s. 134-135.

⁶⁷ Por. Ł. Czuma, *Rodzina a społeczeństwo*, AK 62 (1970) 369, s. 78-79; T. Kukolowicz, *Miejsce wartości chrześcijańskich w wychowaniu we współczesnej rodzinie polskiej*, „Communio” 2 (1982) 5, s. 94.

⁶⁸ Por. Z. Sękowska, *Współzależność wychowania i rozwoju dziecka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 99.

⁶⁹ Por. S. Styrna, *Znaczenie wychowania w rodzinie dla rozwoju osobowego dziecka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 115.

⁷⁰ Por. RN 9.

czącą dla wychowania⁷¹, starszą od każdego państwa, rządzi się własną ojcowską władzą i cieszy się prawem do „nabywania i używania dóbr, potrzebnych jej do zachowania swej stałości i prawdziwej wolności”⁷². Zadaniem państwa jest świadczenie rodzinie wielorakiej pomocy, przede wszystkim materialnej, jednak z zachowaniem zasady pomocniczości. Papież wyznaczał zatem pewne granice interwencji państwa, które nie może ingerować w prawo do wychowania przysługujące rodzinie, ale ma wspierać rodzinę w jego realizacji⁷³

Papież bronił nie tylko warunków egzystencjalnych rodziny, ale też jej świętości. Przypominał, że koniecznym warunkiem ocalenia rodziny jest ochrona istotnych cech małżeństwa: świętości, jedności i nierozdzielności. Dał temu szczególny wyraz w encyklice *Arcanum divinae Sapientiae*, gdzie wystąpił przeciwko poglądom deprecjonującym małżeństwo i godzącym w jego świętość. Według papieża godzenie w małżeństwo jest niszczeniem rodziny i zarazem porządku społecznego, ponieważ tenże właśnie w małżeństwie ma swój początek i oparcie⁷⁴

Wzajemne relacje między rodziną i państwem zajęły znaczące miejsce w dokumentach Piusa XI, przy czym nowym elementem jest obszerniejsze przedstawienie doktryny Kościoła katolickiego na temat podstawowych środowisk i instytucji wychowania, co można tłumaczyć wieloma przyczynami. Jedną z nich, wydaje się główną, był sprzeciw papieża wobec stanowiska socjalistów i komunistów podważających autonomię rodziny⁷⁵. Nauczanie papieża było także odpowiedzią na ciągle ponawiane przez państwo próby zlaicyzowania wychowania nie tylko w obszarze szkoły, ale też rodziny. Stąd też w encyklice *Divini illius Magistri* Pius XI dokładnie sformułował chrześcijański program wychowania i podał podstawy pedagogiki

⁷¹ Por. Leon XIII, *O najważniejszych obowiązkach Chrześcijan jako obywateli „Sapientiae christianae”*, Rzym 10.01.1890, wydanie polskie w: *Encykliki Leona XIII*, cz. 1, Słupsk 1997, t. 1, s. 195.

⁷² RN 10.

⁷³ Zadania państwa w kwestii społecznej, jakie określił Leon XIII w encyklice *Rerum novarum*, stały się przedmiotem dogłębnej analizy w refleksji A. Roszkowskiego. Por. A. Roszkowski, *Zadania państwa w rozwiązywaniu kwestii społecznej na podstawie encykliki „Rerum novarum”* AK 17 (1931) t. 28, s. 448-463.

⁷⁴ Por. J. Bajda, *Rodzina w nauczaniu magisterium Kościoła*, w: *Rodzina na przełomie wieków*, red. K. Majdański, Łomianki 2000, s. 48.

⁷⁵ Por. J. Wilk, *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w świetle doktryny Kościoła katolickiego*. art. cyt., s. 289; S. Wyszynski, *Pius XI o walce z komunizmem*, AK 23 (1937) t. 39, s. 466-478.

katolickiej⁷⁶ Wiele miejsca poświęcił społecznościom i środowiskom wychowania, ich kompetencjom i wzajemnym relacjom, o czym świadczy już sama struktura dokumentu: w dwóch spośród czterech części encykliki analizowane były kompetencje i wzajemne relacje środowisk i instytucji wychowania⁷⁷

W świetle wypowiedzi papieża są „trzy społeczności konieczne a zarazem różne, które jednak Bóg powiązał w harmonijną całość i na których łonie rodzi się człowiek: w porządku naturalnym – rodzina i państwo; w porządku zaś nadprzyrodzonym – Kościół”⁷⁸ O istnieniu trzech społeczności wychowujących decydują zatem dwa fakty: istnienie natury stworzonej przez Boga oraz wszczęcie w ludzką naturę przez Chrystusa życia nadprzyrodzonego⁷⁹ Na pierwszym miejscu należy jednak postawić rodzinę. O takiej kolejności – według papieża – decyduje naturalny porządek ustanowiony przez Stwórcę. Podstawowym zadaniem, jakie rodzina otrzymała bezpośrednio od Stwórcy, jest rodzenie i wychowanie dzieci⁸⁰ Z tego też względu „najtrwalsze i najpewniejsze jest to wychowanie, które człowiek otrzymuje w dobrze urządzonej i cnotliwej rodzinie. Będzie ono tym skuteczniejsze i trwalsze, im lepszy przykład dają dzieciom ich rodzice i domownicy”⁸¹ Papież wyjaśniał też, że „obowiązek wychowania ciążyący na rodzinie obejmuje nie tylko wychowanie religijne i moralne, lecz również fizyczne i obywatelskie, głównie ze względu na ich związek z religią i moralnością”⁸².

Pius XI, broniąc naturalnego prawa rodziny do wychowania, nie ignorował faktu, że w porządku przyrodzonym prawo do wychowania przysługuje też państwu. Analizując relację między rodziną i państwem, przypominał – podobnie jak Leon XIII – że prawo naturalne rodziny do wychowania dziecka jest „niezbywalne, nienaruszalne, (...) wcześniejsze od prawa społeczeństwa czy państwa, a stąd jest nietykalne ze

⁷⁶ Por. G. Groppo, *Teologia dell'educazione, Origine, identita, compiti*, Roma 1991, s. 65; J. Dajczak, *Wychowanie katolickie i nauczanie religii w duchu encykliki Piusa XI „Divini illius Magistri”*, Przegląd Katechetyczny 31 (1948) 3, s. 67.

⁷⁷ Por. J. Tarnowski, *Encyklika Piusa XI „Divini illius Magistri” (1929–1979) wobec ówczesnej pedagogiki chrześcijańskiej*, w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, red. L. Balter, Warszawa 1979, s. 378.

⁷⁸ DIM, s. 27.

⁷⁹ Por. W. Granat, *Zasady pedagogiki katolickiej w świetle dogmatu odkupienia grzechu pierworodnego*, Miesięcznik Katechetyczno-Wychowawczy 28 (1939) 1-2, s. 48.

⁸⁰ Por. tamże, s. 27, 54.

⁸¹ Tamże, s. 54.

⁸² Tamże, s. 35.

strony jakiegokolwiek ziemskiej władzy”⁸³ Wymagał także od państwa większej pomocy dla rodziny, między innymi poprzez tworzenie ustaw gwarantujących nietykalność prawa rodziny do wychowania dzieci⁸⁴ Przypominał, że w prawie tworzonemu przez władze publiczne ma „pozostać nietknięty zasadniczy ustrój społeczności domowej jako założonej przez mądrość i autorytet wyższy od ludzkiego, to jest Boski, a których nie mogą zmienić ani ustawy państwowe ani widzimi się czyjejkolwiek prywatnej inicjatywy”⁸⁵

Państwo, mając na celu powszechne dobro doczesne, winno też okazywać wsparcie finansowane, jakiego życzą sobie rodzice⁸⁶, i troszczyć się o pedagogizację⁸⁷, ponieważ rodzina nie jest społecznością doskonałą i brak jej środków do pełnego rozwoju⁸⁸ Obowiązkiem państwa jest dbanie o to, aby ojciec i matka mogli w pełni zrealizować spoczywające na nich zadania wychowawcze. Absurdem i wykroczeniem przeciwko naturze byłyby natomiast wszelkie próby unicestwienia rodziny⁸⁹

W wypowiedziach papieża można doszukiwać się już wyraźnie formułowanych postulatów dotyczących tworzenia przez państwo polityki prorodzinnej i respektowania zasady pomocniczości, regulującej wzajemne odniesienia między rodziną i państwem oraz stanowiącej ochronę wychowawczych uprawnień rodziny⁹⁰ Papież był świadom faktu, że przemiany społeczno-kulturowe, generowane procesami industrializacji i urbanizacji, postawiły rodzinę w nowej sytuacji⁹¹ Rodzina w wyniku postępującej specjalizacji zawodowej utraciła w wielu wypadkach funkcję jednostki produkcyjno-ekonomicznej, która nie tylko dostarczała środków materialnych, ale też w znacznym stopniu zapewniała jej spójność oraz gwarantowała trwałość i wierność małżeńską⁹²

⁸³ DIM, s. 34.

⁸⁴ Por. tamże, s. 59-60.

⁸⁵ Pius XI, *Encyklika O małżeństwie chrześcijańskim „Casti connubi”*, Rzym 31.12.1930, wydanie polskie Londyn 1962, s. 39. Stosowany skrót: CC.

⁸⁶ Por. DIM, s. 59.

⁸⁷ Por. tamże, s. 55.

⁸⁸ Por. tamże, s. 27.

⁸⁹ Por. Pius XI, *All. agli allievi del collegio di Mondragone*, 14.05.1929, w: IP, p. 233-234.

Por. J. Wilk, *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w świetle doktryny Kościoła katolickiego*, art. cyt., s. 291; S. Wyszynski, *Posady dla ojców rodzin*, AK 19 (1933) t. 32, s. 302-307; J. Ścieciński, *Wychowanie państwowe według zasad nauki katolickiej*, AK 20 (1934) t. 34, s. 113-130.

⁹¹ Por. J. Sliwański, *Przeobrażenia współczesnej rodziny wielopokoleniowej*, HD 39 (1970) 1, s. 29.

⁹² Por. F. Adamski, *Sekularyzacja małżeństwa i rodziny*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 84-85.

Pius XI stał na stanowisku, że pomoc okazywana rodzinie przez państwo nie jest jedyną formą wsparcia. Potrzebna jest jej także pomoc ze strony Kościoła, w którym obecne są środki do rozwijania życia nadprzyrodzonego, umożliwiające realizację celów wychowania chrześcijańskiego. Według papieża, między rodziną i Kościołem zachodzi wyjątkowa relacja, ponieważ rodzina i Kościół otrzymują misję wychowawczą bezpośrednio od Boga. Wychowawcze posłannictwo Kościoła i rodziny doskonale godzą się ze sobą i uzupełniają⁹³

Za pontyfikatu Piusa XII pojawiły się nowe problemy, generowane najpierw wydarzeniami II wojny światowej. Eksterminacja prowadzona na masową skalę przez okupantów przyczyniła się do fizycznego wyniszczenia nawet całych rodzin. W państwach zdominowanych systemami totalitarnymi wartości rodziny były podporządkowane przyjętej ideologii⁹⁴

Wielki niepokój papieża budziła też sytuacja rodziny, w jakiej znalazła się ona po zakończeniu wojny: złe warunki socjalne, emigracja i uchodźstwo, brak pracy lub niskie wynagrodzenie, wreszcie zaniedbania ze strony samej rodziny⁹⁵, będące w jakiejś mierze konsekwencją destrukcyjnego oddziaływania naturalistycznych i liberalnych poglądów na rodzinę⁹⁶. Papież oceniał to w kategoriach krzywdy wyrażanej nie tylko samej rodzinie, ale przede wszystkim dzieciom⁹⁷. Wobec tych wydarzeń wyjaśniał, że prawo rodziny do wychowania z woli Stwórcy natury posiada charakter pierwszeństwa i nienaruszalności ze strony jakiegokolwiek władzy ziemskiej⁹⁸. Papież jeszcze mocniej niż jego poprzednicy podkreślał, że naturalne prawo rodziny do wychowania nie podlega przedawnieniu⁹⁹, a podeptanie tego prawa przez państwo ocenić trzeba jako wykroczenie przeciwko elementarnej sprawiedliwości i podeptanie jednej z podstawowych zasad ludzkiej wolności¹⁰⁰. Pius XII przypominał równocześnie znaną już z *Divini illius*

⁹³ Por. DIM, s. 33.

⁹⁴ Por. tamże, s. 289.

⁹⁵ Por. Pius XII, RM per la „Giornata della Madre e del Bambino”, promossa, in Italia, dall’Opera Nazionale per la protezione della Maternita e dell’Infanzia, 6.01.1957, w: IP, p. 793.

⁹⁶ Por. J. M. Świącicki, art. cyt., s. 33-34.

⁹⁷ Por. Pius XII, RM per la „Giornata della Madre e del Bambino”, dz. cyt.

⁹⁸ Por. Pius XII, Lett. della Segreteria di Stato per la XXVIII Settimana sociale d’Italia, settembre 1955, w: IP, p. 734.

⁹⁹ Por. Pius XII, Lett. Le sujet qu’ont choisi, 27.07.1946, w: IP, p. 456.

¹⁰⁰ Por. Pius XII, All. all’Unione cattolica italiana dell’insegnamento secondario, 4.09.1949, w IP, p. 503.

Magistri zasadę pomocniczości, regulującą relacje między rodziną i państwem¹⁰¹ Zakładał zatem możliwość współpracy rodziny i państwa¹⁰², przy czym państwo miało pełnić jedynie rolę uzupełniającą¹⁰³, wspomagającą rodzinę, ułatwiającą jej realizację Bożych praw – naturalnych i pozytywnych¹⁰⁴ Ta sama zasada obowiązywała w relacjach rodzina – instytucje wychowawcze¹⁰⁵

Pontyfikat Piusa XII był początkiem historii nowoczesnego apostołstwa filmu, radia i telewizji¹⁰⁶ Papież podejmował tematykę nowych środków przekazywania myśli w wielu dokumentach, przy czym bezpośrednio poświęcił tym kwestiom encyklikę *Miranda prorsus*¹⁰⁷ Był to najbardziej reprezentatywny dokument papieża na ten temat¹⁰⁸ Pius XII wskazał nie tylko na pozytywne strony mass mediów, ale też na ich negatywne oddziaływanie na wychowanie młodzieży i funkcjonowanie ogniska domowego¹⁰⁹ „Za pośrednictwem telewizji nawet między ściany domowe może wcisnąć się owa zatruta atmosfera materializmu, nedorzecznosci i hedonizmu, którą nazbyt często odycha się w tyłu salach kinowych”¹¹⁰

Za dotychczasowym rozumieniem rodziny jako *societas domestica*, wypowiedział się Jan XXIII, który równocześnie nadał teorii prawa

¹⁰¹ Por. Z. Zieliński, *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, dz. cyt., s. 159.

¹⁰² Por. Pius XII, All. all'Associazione italiana dei maestri cattolici, 8.09.1946, w: IP, p. 460.

¹⁰³ Por. Pius XII, All ai Congressisti delle Scuole Private, 10.11.1957, w: IP, p. 828.

¹⁰⁴ Por. Pius XII, Lett. della Segreteria di Stato per la IV Settimana sociale portoghese, 16.10.1952, w: IP, p. 621.

¹⁰⁵ Por. Pius XII, All. alle madri di famiglia italiane, 26.10.1941, w: IP, p. 416; All. a delle Religiose ed a laici insegnanti, 4.06.1953, w: IP, p. 647; All. alle Delegate della Giovent femminile italiana di Azione Cattolica, 30.12.1953, w: IP, p. 664; All. ai dirigenti dell'Unione cattolica italiana dell'insegnamento secondario, 5.01.1954, w: IP, p. 690; Lett. della Segreteria di Stato per la XXVIII Settimana sociale d'Italia, settembre 1955, w: IP, p. 736; All. ai componenti il Convitto Nazionale Maschile di Roma, 20.04.1956, w: IP, p. 777; All. alla Associazione dei Maestri Cattolici di Baviera, 31.12.1956, w: IP, p. 787; All. ai Congressisti delle Scuole Private 10.11.1957, w: IP, p. 828; Lett. Le sujet de la prochaine Semaine, di monsignor Angelo Dell'Acqua, Sostituto della Segreteria di Stato, a Carlo Flory, per la XLV Settimana Sociale dei Cattolici di Francia, 28.06.1958, w: IP, p. 845-846, 850.

¹⁰⁶ Por. K. Chudy, *Zainteresowanie Kościoła środkami audiowizualnymi*, art. cyt., s. 86.

¹⁰⁷ „Jest to jedyna encyklika papieska w całości poświęcona problematyce nowoczesnych mediów, głównie filmu, radia i telewizji, które zostały tu uznane za media o największych możliwościach i sile oddziaływania na człowieka i społeczeństwo. Do tej encykliki nawiązał i czerpał z niej inspiracje Sobór Watykański II w dekrecie *Inter mirifica*. Por. A. Lewek, *Podstawy edukacji medialnej i dziennikarstwa*, Warszawa 2003, s. 68-69.

¹⁰⁸ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 4: *Czasy najnowsze 1914–1978*, dz. cyt., s. 263.

¹⁰⁹ Por. T. Chromik, *Środki społecznego przekazu na tle duszpasterskich zadań i potrzeb*

naturalnego interpretację wyraźnie personalistyczną. Już na początku encykliki *Pacem in terris* wysunął godność osoby ludzkiej jako podstawę prawa naturalnego¹¹¹. Mówiąc o pokoju opartym na prawdzie, sprawiedliwości i wolności¹¹², uwypuklił naturalne prawo każdego człowieka jako osoby do założenia rodziny, którą – według papieża – „należy uważać za pierwszy i naturalny związek społeczności ludzkiej”¹¹³. Takie postrzeganie rodziny było istotne dla określenia jej relacji do innych społeczności i instytucji odpowiedzialnych za wychowanie, w tym do szkoły i państwa. W encyklice *Princeps Pastorum* z 28 listopada 1959 r. poświęconej misjom katolickim podkreślił, że żadna szkoła nie wychowa dzieci tak skutecznie jak rodzina, będąca pierwszą i niezastąpioną szkołą¹¹⁴. Myśl ta powróciła w późniejszych wypowiedziach, gdy papież wyjaśniał, że rodzina ma pierwszeństwo do wychowania dzieci przed instytucją szkoły, ale również przed państwem, ponieważ prawa rodziny do wychowania są wcześniejsze od tych, które ma państwo¹¹⁵. Papież poruszał też temat współpracy rodziny z innymi instytucjami wychowawczymi¹¹⁶, przy czym w rozumieniu tej kwestii nie wniósł nic nowego.

W nauce Soboru Watykańskiego II rodzina została przedstawiona jako „pierwsza i żywotna komórka społeczeństwa”¹¹⁷ oraz środowisko najbardziej odpowiadające naturze człowieka¹¹⁸, cieszące się własnym i pierwotnym prawem¹¹⁹. Pierwszeństwo rodziny względem innych społeczności wychowawczych było argumentowane głównie dwoma względami: jej znaczeniem dla istnienia i rozwoju społeczności ogólnie-

Kościola, w: *Kościół a kultura masowa*, dz. cyt., s. 80; K. Chudy, *Zainteresowanie Kościoła środkami audiowizualnymi*, w: *Kościół a kultura masowa*, dz. cyt., s. 87.

¹¹⁰ Pius XII, *Encyklika O kinematografii, radiu i telewizji „Miranda prorsus”*, Rzym 8.09.1957, wydanie polskie w: *Kościół a kultura masowa*, dz. cyt., s. 246. Stosowany skrót: MPro,

¹¹¹ Por. S. Olejnik, *Teologia moralna fundamentalna*, Włocławek 1998, s. 211-212.

¹¹² Por. Z. Zieliński, *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. II, dz. cyt., s. 202.

¹¹³ Jan XXIII, *Encyklika O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, Pacem in terris*, Rzym 11.04.1963, wydanie polskie w: *Encykliki: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II*, Warszawa 1981, 16. Stosowany skrót: PiT.

¹¹⁴ Por. Jan XXIII, *Encyklika „Princeps Pastorum”* Rzym 28.11.1959, w: *Insegnamenti pontifici*, t. 3: *L'educazione*, Roma 1962, 890.

¹¹⁵ Por. Jan XXIII, *Messaggio Nous sommes present*, all'Ufficio Internazionale dell'Insegnamento Cattolico, riunito ad Utrecht (Holandia), 30.12.1959, w: IP, p. 892.

¹¹⁶ Por. tamże, p. 893; *Discorso C'est bien volontiers*, 24.04.1960, w: IP, p. 914.

¹¹⁷ *Dekret o apostołstwie świeckich, Apostolicam actuositatem*, 18.11.1965, w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje*, wyd. III, Poznań 1968, nr 11.

¹¹⁸ Por. KDK 25.

¹¹⁹ Por. *Deklaracja o wolności religijnej, Dignitatis humanae*, 7.12.1965, w: *Sobór Watykański II*, dz. cyt., nr 5.

ludzkiej oraz jej rolę w przekazywaniu dziedzictwa kulturowego. Rodzina – wyjaśniali Ojcowie Soboru – „jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom”¹²⁰ Tam dzieci doświadczają po raz pierwszy zdrowej społeczności ludzkiej i są stopniowo wprowadzane do wspólnoty obywatelskiej¹²¹

Naukę o rodzinie jako podstawowym środowisku wychowania Ojcowie Soboru przedstawili niejako w podwójnej perspektywie. Z jednej strony podjęli tradycyjny nurt nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie¹²², z drugiej zaś zaakcentowali nowe elementy. Zanikał podkreślany w przedsoborowym nauczaniu system hierarchii oraz podział zadań i obowiązków członków rodziny. Rodzina i osoby ją tworzące nie stanowiły już pasywnej części Kościoła, ale miały własne miejsce i zadania w powszechnym powołaniu do świętości¹²³

Soborową naukę o rodzinie rozwijał Jan Paweł II, zwłaszcza gdy chodzi o głębsze przesłanki antropologiczne zawarte w 24 numerze konstytucji *Gaudium et spes*¹²⁴ Papież szerzej omówił wiele tematów podejmowanych już przez Sobór: niezbywalność i suwerenność praw przysługujących rodzinie¹²⁵, relację rodziny do społeczeństwa¹²⁶ i państwa¹²⁷, jej współpracę z innymi instytucjami i środowiskami wychowania oraz zagrożenia dla właściwego funkcjonowania rodziny, wpływające nie tylko z ustaw prawnych poszczególnych państw, ale też ze strony organizacji międzynarodowych ulegających pokusie pozornej nowoczesności¹²⁸ Na niespotykaną dotychczas skalę przedstawiał rodzinę jako naturalną wspólnotę życia i miłości, różną w swej istocie od każdej innej jednostki społecznej, prawnej czy ekonomicznej¹²⁹ Według papieża rodzina jest „wspólnotą najpełniejszą z punktu widzenia więzi międzyludzkiej. Nie ma więzi, która by ściślej wiązała osoby, niż więź małżeńska i rodzinna. Nie ma innej, którą można by z tak pełnym pokryciem określić jako «komunia». Nie ma też innej, w której wzajemne zobowiązania byłyby równie głębokie i całościowe,

¹²⁰ *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, Gravissimum educationis, 28.10.1965, w: Sobór Watykański II, dz. cyt., nr 3.*

¹²¹ Por. tamże.

¹²² Por. K. Wolski, *Nazaret – źródło świętości. Podstawy duchowości rodzinnej w świetle nauczania Jana Pawła II*, Łomianki 2001, s. 21.

¹²³ Por. tamże.

¹²⁴ Por. J. Bajda, *Rodzina w nauczaniu magisterium Kościoła*, art. cyt., s. 53.

¹²⁵ Por. KPR, Wstęp.

¹²⁶ Por. FC 42-44.

¹²⁷ Por. tamże, 45; LR 17.

¹²⁸ Por. LR 17.

¹²⁹ Por. KPR, E; LR 17.

a ich naruszenie godziłoby bardziej boleśnie w ludzką wrażliwość: kobiety, mężczyźni, dzieci, rodziców”¹³⁰

W perspektywie głębokiej wspólnoty miłości przedstawione zostały inne naturalne walory rodziny, przede wszystkim jej znaczenie dla społeczeństwa. „Rodzinę wiążą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, stanowi ona bowiem jego podstawę i stale je zasila poprzez swe zadanie służenia życiu”¹³¹ Społeczne znaczenie rodziny wyraża się przede wszystkim w prokreacji i wychowaniu. Poprzez doświadczenie komunii rodzinnej, opartej na miłości, życzliwości, wzajemnym szacunku, dialogu, służbie i solidarności dzieci kształtują w sobie cnoty niezbędne do życia w społeczeństwie, a tym samym dokonuje się proces humanizacji i personalizacji samego społeczeństwa¹³². Całość poglądów w tym względzie zbiera następująca wypowiedź papieża: „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyźni i kobiety są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności”¹³³

Jan Paweł II, jako pierwszy z papieży, sformułował *Kartę Praw Rodziny* opartą na zasadach moralnych, która ugruntowała bytowanie rodziny w porządku społeczno-prawnym: narodu, państwa i wspólnot międzynarodowych. Prawa rodziny wynikają głównie z zasady suwerenności instytucji rodziny oraz z faktu wielorakich jej uzależnień¹³⁴

Wnioski

Od Leona XIII papieże dość często odwoływali się do prawa naturalnego, zwłaszcza przy omawianiu kwestii społecznych. Wypowiedzi te, jakkolwiek nie stanowią opracowania teorii prawa naturalnego, jednak stwierdzają jego istnienie i moc wiążącą w sumieniu oraz kompetencje Kościoła w jego interpretacji. Na podstawie prawa

¹³⁰ Jan Paweł II, *Czy wolno lekkomyślnie narażać polskie rodziny na dalsze zniszczenie?* Homilia podczas Mszy św. w Kielcach (3.06.1991), „L’Osservatore Romano” 12 (1991), 37.

¹³¹ FC 42; por. także Jan Paweł II, *Pokój rodzi się z przebaczenia i pojednania*. Homilia podczas Mszy św. w Bogocie, „L’Osservatore Romano” 7 (1986) 7, s. 6.

¹³² Por. FC 43-44.

¹³³ KKK 2207.

¹³⁴ Por. tamże.

naturalnego papieża wyprowadzali określone zasady postępowania, będące w wielu wypadkach punktem wyjścia do formułowania bardziej szczegółowych norm moralnych.

W nauce Kościoła i papieża prawo naturalne jest jedynym z najbardziej istotnych argumentów uzasadniających wychowawcze posłannictwo rodziców i rodziny. Wypowiedzi papieża na ten temat były często reakcją na próby ograniczania przez państwo lub systemy totalitarne wpływu wychowawczego rodziców i rodziny na dzieci oraz dyspensowanie się rodziców i rodziny od spoczywających na nich obowiązków wychowawczych. Część tych uwarunkowań wykazuje swą aktualność, co też wskazuje na ważność problematyki zaprezentowanej w niniejszym artykule.

Tak częste powoływanie się na prawo naturalne było też w pewnym sensie obroną tego prawa zwłaszcza przed interpretacjami praktycznie negującymi jego istnienie czy znaczenie. Papieża jakkolwiek nie podawali obszernej wykładni na temat prawa naturalnego, wyraźnie wskazywali, że ma ono pierwszorzędne znaczenie dla życia jednostek i społeczeństw, ponieważ jest wpisane przez Stwórcę w naturę ludzką. Uwaga ta jest bardzo istotna dla współczesnych rozstrzygnięć, w wielu wypadkach nie liczących się z prawem naturalnym.

Riassunto

La legge naturale nell'insegnamento dei Papi sulla funzione educativa della famiglia

La riflessione presentata in questo articolo ci permette di affermare che nell'insegnamento della Chiesa e dei Pontefici romani la legge naturale è uno degli argomenti essenziali a favore della funzione (missione) educativa dei genitori e della famiglia. L'articolo costituisce una presentazione globale del problema basandosi sulle fonti teologiche analizzate però in riferimento al contesto socio-culturale e religioso. Gli interventi dei Papi sono state spesso delle reazioni ai tentativi degli stati o dei sistemi totalitari di limitare l'influsso dei genitori e della famiglia sui figli ed anche alle posizioni dei genitori e della famiglia che non volevano assumersi dei doveri educativi che spettavano a loro. Non meno importanti erano i processi della laicizzazione e decristianizzazione che col passar del tempo diventavano più forti. Alcuni di questi condizionamenti si mostrano attuali ancora e questo ci permette di vedere meglio l'importanza del problema.